



„Manewry jesienne” w Warszawie: Władysław Szczawiński i Wiktoria Kawecka w rolach głównych.

tra, w celu pozyskania dworu petersburskiego była jego podróż w ubiegłym tygodniu w odwiedziny do cesarza Mikołaja II.

Król Piotr przejechał przez Budapeszt, Bogumin i Trzebiuń do Warszawy, gdzie stanął w poniedziałek po południu. Królowi towarzyszyli w tej podróży: prezydent ministrów Pasiecz oraz minister spraw zewnętrznych Milowanowicz, nadto kilku najwyższych urzędników ministerjalnych, w Warszawie zaś powitali go,

### Fragment „Chanteclera” na scenie polskiej.

Głośna sztuka Rostanda „Chantecler”, wystawiona w Paryżu z takim nakładem kosztów, nęci bezsprzecznie wszystkie sceny europejskie, które radoby wystawić tę najnowszą i najoryginalniejszą sensację w świecie artystycznym. Niestety koszta choćby skromnej wystawy przechodzą możność finansową niejednego większego nawet teatru i głośne dzieło Rostanda na wielu scenach nie będzie mogło ujrzeć światła kinkietów.

Warszawa zdobyła się na miniaturę „Chanteclera”. W sali Filharmonii warszawskiej odbył się w dniu 16 marca wieczór Towarzystwa literatów i dziennikarzy, na którym w trzeciej części programu ukazała się na estradzie sensacja w postaci bażantki i koguta chanteclerowskiego. Odegrana została przez p. Ordon-Sosnowską i p. Tarasiewicza głośna scena liryczna dyalogu bażantki z kogutem. Oko nęciły bajeczne kostiumy świetnością kolorów, a oprócz tego odegrana scena znalazła w pani Ordon-Sosnow-



Zakład wojskowo-naukowy w Krakowie: Wychowankowie zakładu z majorem Kornbergerem (1) i prof. Pieniążkiem (2) w pośrodku.

### Ochronka założona przez dzieci.

Redakcja *Mojego pisemka*, tygodnika dla dzieci, wychodzącego w Warszawie, ogłosiła w swoim czasie odezwę do swych maluczkich czytelników o składki na założenie ochronki dla biednej, bezdomnej dziewczynki. Odezwa ta wywołała bardzo rychło kutek, posypały się datki większe i mniejsze od dziewczynki nie tylko zamożnej, ale i ubogiej, tak że na wiosnę tego roku można było przystąpić do otwarcia nowej ochronki. Uroczystość ta odbyła się nieawno przy udziale mnóstwa dzieci i ich rodziców, raz opiekunów, jakoteż zarządu ochronki, z redaktorką *Mojego pisemka* a inicjatorką utworzenia ochrony, p. Mayą Bujno-Arctową na czele.

Ochronka, założona ze składek dzieci, mieści się w domu l. 93 przy ul. Czerniakowskiej i zajmuje lokal złożony z trzech pokoi. Uczęszcza do niej na razie około trzydziścioro dzieci, najbardziej potrzebujących opieki i pomocy. Czas schodzi im na zabawach grach wspólnych, aż do godziny tej popołudniu. Wpływ ochronki jest bardzo dodatni i już po kilku dniach pobytu tam dziewczynka lepiej wygląda, jest weselsza, przestrzega czystości i porządku.

Stworzeniem tego zakładu dokonała redakcja *Mojego pisemka* dzieła wielkiej doniosłości społecznej, zasłużyła też z tego powodu na wyrazy szczerzego uznania i zachęty do dalszej w tym kierunku pracy.

### Król serbski w Warszawie.

(Do ilustracji na stronie 4).

Serbia stara się gorliwie o opiekę i protekcję Rosji. Wyraża usiłowań króla Serbii, Pio-

przybywszy w tym celu z Petersburga, generał-adjutant Maksymowicz, fligel adjutant Swieczyn, poseł serbski przy dworze petersburskim i przedstawiciele konsulatu, nadto miejscowi dygnitarze, z generał-gubernatorem Skawonem i oberpolicmajstrem Meyerem na czele.

Król serbski, przyjechawszy z dworca wiedeńskiego koleją obwodową na dworzec praski kolei nadwiślańskich, przesiadł się do umyślnie przygotowanego pociągu cesarskiego szerokotorowego i wyruszył wprost do Petersburga.

skiej i p. Tarasiewicz interpretatorów, których nie powstydzilaby się nawet pierwszorzędną sceną za granicą.

W dniu 7 kwietnia wspaniała scena z „Chanteclera” zostanie powtórzoną w Krakowie na wieczór, urządzonym w Starym Teatrze na dochód Towarzystwa doraźnej pomocy artystów. Niewątpliwie cały Kraków pospieszy w dniu tym na ten tak sympatyczny ze względu na swój cel wieczór, by zobaczyć choćby ten jeden fragment z głośnej sztuki wielkiego poety francuskiego w interpretacji pierwszorzędnych artystów sceny polskiej.



Ochronka, założona przez dzieci: Dziewczyna z ochronki *Mojego Piśmka*, wraz założycielką p. M. Bujno-Arctową.